

NIE DAJĄ SIĘ PANDEMII

ALEKSANDRA ZAJĄC-KIEDYSZ

TEATR

Gdy w styczniu 2020 roku pojawiły się w światowych i polskich mediach informacje o nowej chorobie, zwanej potocznie koronawirusem, mało kto spodziewał się, że dwa miesiące później zatrzyma się cały świat. Również w Polsce obowiązują coraz bardziej radykalne ograniczenia dotyczące wszystkich sfer życia, nie wyłączając kultury. Przyjrzelśmy się, jak radzą sobie teatry muzyczne.

PODTRZYMAĆ RELACJE

Na stronach internetowych pojawiły się informacje w jaki sposób można zwrócić niewykorzystane bilety, niektóre placówki proponują alternatywne terminy, ale nie wszystkie mają takie możliwości. Na przykład w Teatrze Muzycznym im. Danuty Baduszkowej w Gdyni zaplanowano repertuar do końca stycznia 2021 roku. Dopiero po tym terminie będzie można odwołane spektakle przywracać, ale

w związku ze zwrotami biletów musi przyprawiać każdego z dyrektorów co najmniej o ból głowy – posypały się inicjatywy i pomysły. Teatr przeszedł w świat wirtualny, zamiast do podziemia, trafił do sieci. Paradoksalnie – media społecznościowe i nowoczesna technologia, największe zło współczesnego świata, zabójcy relacji międzyludzkich i złodzieje czasu, stały się remedium na brak kontaktu ze światem i widzami.



na razie nie wiadomo przecież ile ostatecznie ich będzie. Ta wyjątkowa sytuacja (choć nie bezprecedensowa – teatry zamknięto na przykład wraz z ogłoszeniem stanu wojennego, wznowiono ich działalność po kilku tygodniach, ale pod ścisłym nadzorem władzy) spowodowała, że każda instytucja stanęła przed niemałym wyzwaniem – w jaki sposób trafić do odbiorcy, nie stracić z nim kontaktu, utrzymać zainteresowanie. I dalej – co zrobić z zespołem artystycznym, współpracownikami (dzisiaj wiele placówek nie zatrudnia aktorów czy muzyków na etatach), personelem administracyjnym. Natychmiast – choć malejący stan konta

Szczególnie ciekawie na tym tle wygląda praca teatrów muzycznych, które z jednej strony mają ogromną widownię i koszty, więc straty tutaj będą bardzo dotkliwe, ale z drugiej okazało się, że możliwości budowania relacji poza rzeczywistym kontaktem na widowni, też mają niemałe. Uruchamiają cykle edukacyjne poświęcone historii musicalu (Syrena) czy czytaniu lektur szkolnych (Teatr Muzyczny w Poznaniu). Krótkie filmy, z udziałem aktorów, udostępniane na You Tube czy

1. Strona główna Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni. Kwiecień 2020

Instagramie, umożliwiają naukę śpiewu, dykcji, czy poznanie tajników choreografii. Profil każdego polskiego teatru muzycznego zapełnił się nagraniami artystów z domowych pieleszy – śpiewających, tańczących, wygłupiających się, czy też po prostu pozdrawiających widzów.

Aktorzy podejmują też liczne oddolne inicjatywy, organizując spotkania „na żywo” z kolegami po fachu na Instagramie – szczególnie wiele dzieje się u Kasi Łaski. Tęsknota za publicznością, ale też potrzeba bycia razem i podtrzymywania się na duchu, są w tych działaniach bardzo widoczne.

KREATYWNOŚĆ W SIECI

– Czekają nas ciężki okres – mówi Przemysław Kieliszewski, dyrektor Teatru Muzycznego w Poznaniu. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecna sytuacja odbija się echem nie tylko na obecnej działalności, ale będzie miała konsekwencje w kolejnych miesiącach.

– Na razie wiemy, że odwołane będą spektakle do Świąt Wielkanocnych – powiedział Jacek Mikołajczyk, dyrektor Teatru Syrena w Warszawie. – Dla teatru to dramat. Miejska dotacja nie pokrywa stałych kosztów działalności, każde odwołane wydarzenie to realna strata finansowa nie tylko dla aktorów, ale też dla instytucji.

Wielkie nadzieje dyrektorzy teatrów muzycznych pokładają w widzach wierząc, że nie odwrócą się od teatru, będą kupować bilety i na spektakle zwyczajnie przychodzić, kontynuując rozważania Mikołajczyk. Rodzą się różne akcje typu #niezapomnijokulturze czy #przełóżnieodwołuj. Na razie trudno wyrokować, jaki wpływ sytuacja ta będzie miała na teatr w dalszej perspektywie.

– To wywróci plany repertuarowe, kolejny sezon będzie musiał być uboższy – mówi wprost szef Syreny, choć od zamknięcia instytucji kultury minęło zaledwie kilkanaście dni.

Teatry będą zabiegać o dodatkowe dotacje aby utrzymać płynność finansową, bez pomocy instytucji zarządzających się nie obędzie.

– Myślę, że po kilku miesiącach przymusowego odcięcia od siebie, docenimy jeszcze bardziej wartość realnego spotkania, prawdziwych międzyludzkich kontaktów, siły prawdziwej wspólnoty, a co za tym idzie zatęsknimy również za prawdziwym, rzeczywistym spotkaniem w teatrze – podsumowuje Konrad Imiela, dyrektor naczelny i artystyczny Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu.

Wszyscy bardzo chcielibyśmy, aby tak właśnie było.

#PRZEŁÓŻNIEODWOŁUJ

– Jak wszystkie teatry, usiłujemy odnaleźć się w nowej sytuacji – powiedział Jacek Mikołajczyk. – Płyną z tego pewne korzyści, bo okoliczności uruchomiły w nas kreatywność, jeśli chodzi o działania w sieci, inicjatyw podejmowanych w tym okresie jest bardzo dużo.

Rozmówca zwrócił uwagę, że specyfika teatrów musicalowych jest taka, że grają spektakle z Broadwayu czy West Endu na podstawie umów licencyjnych i nie mogą udostępnić ich w Internecie, nawet we fragmentach. Wiele placówek ma, lub miało, w repertuarze spektakle rodzime, autorskie i na te właśnie widzowie mogli natrafić, śledząc profile teatrów na Facebooku czy Instagramie. Syrena udostępniła widzom spektakl Macieja Łubieńskiego i Wiktora Stokowskiego, w reżyserii Michała Walczaka *BEM! Powrót Człowieka-Armaty!*

Capitol poszedł tym tropem i już 18 marca dał widzom dostęp do archiwalnego zapisu spektaklu *Śmierdź w górach* z 2006 roku. W ślad za tym poszły kolejne działania.

– Na kanałach Capitolu i Przeglądu Piosenki Aktorskiej (41. edycję zaplanowaną na 20-29 marca 2020 roku, odwołano, przyp. A. Z. K.) udostępniłyśmy trzy archiwalne spektakle i koncerty – mówi o kolejnych działaniach Konrad Imiela.

– Z Cezim Studniakiem, dyrektorem artystycznym PPA, stworzyliśmy Wirusową Telewizję Festiwalową, relacjonującą przegląd, który się nie odbywał... Można nas było oglądać na festiwalowym kanale YouTube. Helena Sujecka brawurowo prowadziła codzienny talk-show na Instagramie Capitolu w czasie, w którym miał odbywać się przegląd. W podobnej formule działa Teatr Muzyczny w Poznaniu.

– Paulina Andrzejewska – Damięcka prowadzi spotkania z wybranymi artystami na Instagramie Teatru pod nazwą „Muzyczny od kuchni” – informuje Przemysław Kieliszewski. – Rozmowy live odbywają się w formie mini talk show, goście opowiadają o karierze, pracy w teatrze i codzienności w tym trudnym czasie. Wielką radość odbiorcom sprawiło udostępnienie ścieżki dźwiękowej z musicalu *Jekyll i Hyde*, niestety, ze względów licencyjnych, tylko jednorazowe, ale planujemy kolejne spotkania z naszymi musicalami.

ALEKSANDRA ZAJĄC-KIEDYSZ

P.S.

Rozmowy z dyrektorami teatrów autorka przeprowadziła 27 marca 2020 roku

ALEKSANDRA ZAJĄC-KIEDYSZ teatrolog, doktor nauk humanistycznych, stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Marszałka Województwa Pomorskiego. Prowadzi zajęcia z historii musicalu i teatru na Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku i w PPSWA im. Danuty Baduszkowej w Gdyni. Autorka książki *50 i pięć lat Teatru Muzycznego w Gdyni 1958-2013*.